

Sygn. I C 110/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 110/18

UZASADNIENIE

Powódka – A. J. wniosła przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozew o zapłatę 60.000 zł tytułem zaległych rat renty uzupełniającej oraz ustawowych odsetek liczonych od dnia 1.01.2009 r., a także o zasądzenie kwoty 28.800 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, cierpienie i niemożliwość prowadzenia leczenia i rehabilitacji w okresie niewypłacania renty przez pozwanego oraz niemożliwość zaspokajania swych potrzeb życiowych i socjalno – bytowych w latach 2009 – 2016 r. spowodowanych pozbawieniem przez pozwanego jedynego źródła dochodu powódki w tym okresie. Na uzasadnienie wskazała, że dnia 3.07.1994 r. została poszkodowana w wyniku wypadku komunikacyjnego, do którego doszło w C.. W wyniku wypadku doznała ciężkich uszkodzeń ciała, które stały się przyczyną trwałego kalectwa. W toku postępowania sądowego powódka zawarła w dniu 24.08.2001 r. z (...) ugodę sądową w zakresie renty uzupełniającej, mocą której Biuro zobowiązało się wypłacać po 600 zł miesięcznie. Renta była wypłacana do grudnia 2008 r. Pozwem z dnia 30.05.2011 r. (...) wystąpiło do sądu o ustalenie, że obowiązek płacenia renty ustał z dniem 01.01.2009 r. W pozwie zawarty został też wniosek o zabezpieczenie powództwa przez wstrzymanie wypłaty renty od dnia 01.01.2009 r. Wniosek został prawomocnie oddalony, lecz pomimo to (...) wstrzymało wypłatę renty aż do grudnia 2016 r. W grudniu 2016 r., po prawomocnym oddaleniu powództwa, (...) wypłacił zaległą rentę, lecz jedynie za okres od grudnia 2013 r. do listopada 2016 r. odmawiając wypłaty za okres od stycznia 2009 r. do listopada 2013 r. Powódka podkreśliła, że (...) wstrzymało wypłatę renty wiedząc, że powódka

została pozbawiona środków do życia w postaci renty z ZUS w 2008 r., czym naraziło ją na trwałą niemożliwość zaspokajania swych codziennych potrzeb. Wg A. J. w wyniku zaniechania pozwanego przez lata nie była naprawiana szkoda zdrowotna doznana przez powódkę, a polegająca na dostarczaniu powódce choćby skromnych środków na leczenie i rehabilitację. Powódka przez 8 lat nie miała możliwości zakupu środków przeciwbólowych, udziału w jakiegokolwiek rehabilitacji złamanego kręgosłupa, nie posiadała środków na udział w prywatnych konsultacjach lekarskich, dojazdy do rehabilitantów, nie była też w stanie zaspokajać nawet najbardziej podstawowych codziennych potrzeb życiowych. Z tego tytułu powódka zażądała po 300 zł za każdy miesiąc tytułem zadośćuczynienia za intencjonalnie wyrządzoną ewidentną krzywdę. Przez lata nie mogąc się leczyć powódka żyła w niepewności co do dalszych skutków doznanych obrażeń ciała. Cierpieniem psychicznym trwającym we wskazanym czasie było też trwałe wyłączenie z normalnego życia domowego i zawodowego oraz niepewność co do końcowego wyniku leczenia. Środki z wypłaconego zadośćuczynienia powódka mogłaby przeznaczyć na udział w pilnych i koniecznych turnusach rehabilitacyjnych, czy koniecznej obecnie konsultacji neurochirurgicznej. Ostatecznie powódka sprecyzowała, że nie żąda wypłaty renty, tylko odszkodowania za niewykonanie zobowiązania w postaci wypłaty renty w ww okresie.

Pozwany – Państwowe Biuro (...) wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W pierwszej kolejności pozwany podniósł, że powódka domaga się ponownego zasądzenia renty ustalonej ugodą zawartą przed sądem, toteż jej żądanie podlega oddaleniu. Zawarta ugoda stanowi bowiem tytuł egzekucyjny, który po nadaniu klauzuli wykonalności powódka mogła egzekwować w drodze egzekucji komorniczej. W drugiej kolejności pozwany wskazał, że zarówno poszczególne raty renty odszkodowawczej jak i odsetki są roszczeniami okresowymi, które przedawniają się na podstawie art. 118 kc z upływem 3 lat od daty wymagalności każdej raty renty oraz z upływem 3 lat od daty wymagalności odsetek za opóźnienie w zapłacie. Pozwany argumentował, że do renty objętej ugodą sądową ma zastosowanie art. 125 par 1 kc, który stanowi, że roszczenie stwierdzone wyrokiem sądowym oraz ugodą zawartą przed sądem, jeżeli obejmuje świadczenia okresowe, ulega przedawnieniu trzyletniemu co do świadczeń należnych w przyszłości. Bieg trzyletniego terminu przedawnienia w stosunku do ugodzonych na przyszłość rat renty rozpoczyna się z upływem określonego w ugodzie terminu płatności tych rat. Poszczególne raty rent dochodzone w procesie były wymagalne na koniec każdego miesiąca począwszy od stycznia 2009 r. i ulegały przedawnieniu w kolejnych miesiącach po upływie 3 lat kolejno przypadających w każdym miesiącu poczynając od stycznia 2012 r. Wszystkie raty renty przypadające do końca listopada 2013 r. uległy trzyletniemu przedawnieniu na dzień wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 2 grudnia 2016 r. W dalszej kolejności pozwany wywodził, że powódka wbrew opisywanym szeroko trudnościom w życiu codziennym, braku rzekomej zdolności do prawidłowego chodzenia i innych problemów w opinii biegłych lekarzy wydanych w sprawie ubezpieczeniowej nie miała ograniczeń w zawodzie nauczyciela nauczania początkowego. Biegli w sprawie z powództwa (...) stwierdzili natomiast, że powódka nie może wykonywać pracy fizycznej, natomiast jest zdolna do każdej pracy niewymagającej wysiłku fizycznego. Powołał się także na to, że Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał powódkę za zdolną do wykonywania pracy. Również Sąd Okręgowy w Słupsku rozpoznając apelację w sprawie z powództwa (...) stwierdził, że powódka jest zdolna do pracy, choćby w warunkach pracy chronionej, lecz z uwagi na to, że przez kilkanaście lat nie pracowała w istocie nie ma realnej możliwości podjęcia pracy w zawodzie, który wykonywała wcześniej. Za całkowicie nieuzasadnione i niezrozumiałe uznał pozwany przypisywanie mu winy za to, że powódka nie podejmowała leczenia i rehabilitacji. Jest to oczywiste zaniechanie powódki, jeżeli miało miejsce. Pozwany natomiast zaprzeczył temu twierdzeniu, ponieważ uznał je za gołosłowne i nieudowodnione. Podniósł także brak związku przyczynowego pomiędzy niepłaceniem renty a niepodejmowaniem przez powódkę leczenia i rehabilitacji.

W zakresie żądania zadośćuczynienia pozwany powołał się na brak podstawy prawnej. W drugiej kolejności podniósł, że renta objęta ugodą została przyznana ze względu na utracone zarobki powódki w zakresie niepokrytym rentą z ZUS. Kiedy więc ZUS w 2008 r. uznał powódkę za całkowicie zdolną do pracy i zaprzestał wypłacania renty, odpadła wg pozwanego przesłanka dalszego wypłacania renty z ugody, ponieważ powódka mogła wykonywać pracę także w zawodzie wykonywanym przed wypadkiem. Wg pozwanego powódka, wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie nie została pozbawiona przez pozwanego środków do życia, leczenia i rehabilitacji, gdyż z jednej strony mogła egzekwować należności rentowe z ugody sądowej stanowiącej tytuł egzekucyjny, ale przede wszystkim dlatego, że

mogła podjąć każdą pracę nie wymagającą wysiłku fizycznego. Powódka bowiem, co podkreślił pozwany, była zdolna do pracy od 2009 r. co wykazały procesy przed Sądem Okręgowym w Słupsku Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (VU (...)) oraz Sądem Rejonowym w Chojnicach, a następnie Sądem Okręgowym w Słupsku, z wyjątkiem pracy związanej z wysiłkiem fizycznym, jak to ustalili biegli w sprawie o sygn. (...). Nadto powódka wg orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 14 września 1999 r. powódka została uznana za częściowo niezdolną do pracy i przez cały okres otrzymywania renty ZUS i renty odszkodowawczej była nie całkowicie, lecz częściowo niezdolna do pracy. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, na które powołał się pozwany powódka obowiązana była wykorzystać zdolność do pracy czy to częściową czy praktyczną zdolność do pracy w zawodzie nauczyciela nauczania początkowego, co umożliwiłoby jej utrzymanie się na rynku pracy i osiąganie dochodów. Mając częściową zdolność do pracy powódka tym bardziej miała możliwość uzupełniania wykształcenia. Pozwany podkreślił też brak związku przyczynowego pomiędzy niewypłaceniem renty a zarzucaną rzekomą niemożliwością leczenia czy rehabilitacji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ugodą zawartą przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy dnia 24 sierpnia 2001 r. Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zobowiązało się m.in. do wypłacania A. J. renty uzupełniającej w wysokości 600 zł miesięcznie, płatnej do końca każdego miesiąca.

(bezsporne, nadto potwierdzony za zgodność wyciąg z protokołu rozprawy – k. 26)

W 2008 r. powódka została uznana przez lekarza orzecznika ZUS za całkowicie zdolną do pracy i w efekcie ZUS zaprzestał wypłacania jej renty z ubezpieczenia społecznego. Odwołanie powódki od tej decyzji ZUS zostało oddalone w obu instancjach.

(bezsporne)

(...) zaprzestało w związku z powyższym wypłacania A. J. renty uzupełniającej od dnia 01.01.2009 r. Pozwem z 30 maja 2011 r. (...) wystąpił do sądu o ustalenie, że obowiązek płacenia renty ustalonej ugodą sądową wygasł. Wraz z pozwem Biuro złożyło wnioski o zabezpieczenie powództwa przez wstrzymanie wypłaty renty od dnia 01.01.2009 r. Sąd prawomocnie wnioski te oddalił.

(bezsporne)

Pomimo oddalenia wniosku (...) nadal nie wypłacało A. J. należnej renty aż do wydania wyroku w drugiej instancji, tj. do 02.12.2016 r. Od tego momentu renta była uprawnionej ponownie wypłacana. W zakresie zaległych rat wypłacono jej jednak jedynie za okres od grudnia 2013 r. do listopada 2016 r. wskazując, że w zakresie wcześniejszych należności doszło do przedawnienia.

(bezsporne)

Przez cały okres, w którym (...) jednostronną decyzją wstrzymywał wypłatę renty powódka nie podjęła żadnej próby wyegzekwowania należnych jej kwot pomimo posiadania tytułu egzekucyjnego w postaci ugody sądowej.

(bezsporne)

A. J. w okresie od 1 września 1998 r. do 30 czerwca 2008 r. pobierała rentę jako osoba częściowo niezdolna do pracy. Po tej dacie ZUS uznała ją za osobę zdolną do pracy. Ustalenia te potwierdzone zostały w postępowaniu przed Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Orzeczeniem z dnia 4 kwietnia 2016 r. została uznana za osobę o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, gdzie wskazano, że może wykonywać pracę w warunkach chronionych. Z żadnych okoliczności czy dokumentów nie wynika, by A. J. nie mogła podjąć pracy, choćby w niewielkim zakresie.

(bezsporne, nadto: okoliczności opisane w uzasadnieniu powoływanego w pozwie wyroku – k. 28-34)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

W niniejszym postępowaniu de facto wszystkie okoliczności były w istocie bezsporne.

Powódka w niniejszym postępowaniu wniosła ostatecznie o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania z tytułu niewykonania przez pozwanego zobowiązania ustalonego ugodą sądową oraz zadośćuczynienia za wyrządzoną jej tym zaniechaniem krzywdę. Szkodę wyliczyła w ten sposób, że naliczyła wszystkie niewypłacone jej raty renty wraz z odsetkami od dnia wymagalności.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że co do zasady w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania. Tak długo więc, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia - wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o spełnienie świadczenia przez dłużnika zgodnie z treścią zobowiązania, przy czym może on także celem wymuszenia wykonania zobowiązania skorzystać z drogi sądowej, jak również może dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym. Zakres przewidzianego w art. 471 KC roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, jeżeli może być skutecznie dochodzone, a przypadek taki zachodzi z pewnością, gdy przedmiotem świadczenia jest określona w umowie, ustawie, zasadach współżycia społecznego i ustalonych zwyczajach suma pieniężna. Dopiero gdy uzyskanie świadczenia na drodze przymusu będzie niemożliwe, a jednocześnie nie zajdą jakiegokolwiek przyczyny, określone prawem, skutkujące wygaśnięciem zobowiązania - wówczas naruszenie zobowiązania uprawniało będzie wierzyciela do żądania naprawienia szkody (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 12-06-2013 r. w sprawie (...)). Podobnie kilkakrotnie wypowiedział się Sąd Najwyższy wskazując, że dopóki świadczenie przewidziane w umowie jest możliwe do spełnienia, dopóty wierzycielowi przysługuje roszczenie o wykonanie umowy, czyli o spełnienie świadczenia. Dopiero jeżeli zobowiązanie nie zostanie wykonane, i to mimo ewentualnego zastosowania przymusu państwowego, roszczenie wierzyciela ulega przekształceniu w roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 471 KC. W takiej sytuacji zobowiązanie odszkodowawcze ma charakter zastępczy (wyrok SN Izba Cywilna z dnia 6 kwietnia 2017 r. w sprawie IV CSK (...), CSK (...)) - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 07 października 2016 r. w sprawie I CSK (...), wyrok SA w Warszawie z dnia 28 marca 2017 r. w sprawie (...), wyrok SA w Krakowie z dnia 09 maja 2014 r. w sprawie (...)).

Nie ulega wątpliwości, że strony nadal łączy więź zobowiązaniowa, umowa nie wygasła, a powódka miała możliwość dochodzenia niewypłaconych jej należności w drodze egzekucji. Spełnienie świadczenia nie jest przy tym niemożliwe ani tym bardziej – nie utraciło swojego znaczenia dla powódki – przeciwnie – powódka domaga się odszkodowania wyliczając je w istocie dokładnie jak świadczenie rentowe.

Z powyższych okoliczności w sposób niewątpliwy wynika, że roszczenie powódki nie uległo przekształceniu w roszczenie odszkodowawcze. Żądanie zapłaty na podstawie art. 471 kc nie może więc być uznane za zasadne.

Dodatkowo należy wskazać, że analiza tak przedstawionego żądania, prowadzi do wniosku o jego bezzasadności. Odszkodowanie za niewykonanie zobowiązania wymaga bowiem wystąpienia przesłanek odpowiedzialności do których należą: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą (tzw. "nieruchome przesłanki odpowiedzialności").

W niniejszym stanie faktycznym ewentualna szkoda, jaką powódka definiuje jako brak należnej raty renty nie mogłaby w ogóle zaistnieć gdyby powódka skorzystała z przysługujących jej uprawnień i wszczęła postępowanie egzekucyjne. Tak rozumiana szkoda zaistniała więc nie tyle z uwagi na niewykonanie zobowiązania przez dłużnika, co w wyniku celowego zaniechania wierzyciela. Brak jest więc związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem zobowiązania a powstałą w majątku powódki szkodą. Odmienna interpretacja zaistniałych okoliczności prowadziłaby do absurdalnego wniosku, że w przypadku korzystnego dla powódki wyroku w niniejszej sprawie i niewypłacenia jej zasądzonych należności przez pozwanego, A. J. mogłaby wytoczyć kolejne powództwo o odszkodowanie zamiast wszcząć postępowanie egzekucyjne.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki o zadośćuczynienie. W pierwszej kolejności dlatego, że w prawie polskim de lege lata naprawienie szkody niemajątkowej następuje wyłącznie w wypadkach, kiedy wyraźnie stanowi o tym przepis ustawy lub wynika to z brzmienia umowy. W związku z tym naprawienie szkody niemajątkowej nie jest objęte zasadą pełnego naprawienia szkody, wyrażoną w art. 361 § 2 KC, oraz związane jest wyłącznie z deliktowym reżimem odpowiedzialności odszkodowawczej (ze względu na umiejscowione tam art. 445 i 448 KC). (Tak m.in. wyr. SA w Warszawie z 8.9.2009 r. (...), niepubl.); (...), Zobowiązania, 1968, s. 148; (...), 1970, s. 46; (...), w: (...), Komentarz, 1972, t. II, s.(...);(...) , Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym, Warszawa 1975, s.(...) i n.;(...) , w: (...), (...), (...), (...), (...), s. (...), Nb (...); (...), (...) do wyr. SN z 17.12.2004 r., (...), PS 2006, Nr (...), s. (...); K. (...) , w: (...), 2016, art. 471, Nb 11; (...), w: (...), (...), 2014, t. III, cz. 1, art. 471, Nb (...); (...), t. II, art. 471, Nb(...).) Nawet gdyby odpowiedzialność kontraktowa dawała powódce możliwość dochodzenia szkody niemajątkowej, nie sposób uznać, że powódka doznała krzywdy z uwagi na wstrzymanie zapłaty renty. Bezpośrednią przyczyną ewentualnych cierpień była bowiem podjęta przez A. J. decyzja o nieegzekwowaniu należności. Długotrwałość opisywanej sytuacji nie pozwala uznać, że powódka oczekiwała na wypłatę mając nadzieję na dobrowolne wykonanie zobowiązania. Pozwany zaprzestał wypłaty od 01.01.2009 r., a wystąpił do sądu dopiero w maju 2011 r. Przez niemal półtora roku powódka ani jej pełnomocnik nie podjęli żadnych działań by zapewnić jej środki niezbędne, jak twierdzi, do egzystencji. Żadnych działań nie podjęto również w trakcie sporu sądowego, pomimo, że sąd prawomocnie oddalił wniosek pozwanego o zabezpieczenie. Jak wynika z pozwu – dla powódki było to jednoznaczne z tym, że pozwany miał obowiązek wypłaty renty w toku procesu. W świetle zasad doświadczenia życiowego nieprawdopodobne są twierdzenia powódki jakoby nie mogła w tym okresie korzystać z potrzebnych środków przeciwbólowych, niezbędnych konsultacji lekarskich czy zabiegów rehabilitacyjnych, a jednak nie wszczęła egzekucji gdyż „nie jest osobą roszczeniową”. Jeżeli rzeczywiście istniały w tym okresie tego rodzaju niezaspokojone potrzeby powódki, to krzywda z nich wynikająca była konsekwencją podjętej przez powódkę decyzji.

Dodatkowo wskazać należy, że powódka nie przedstawiła w tym zakresie żadnych dowodów. Powódka nie wykazała w toku postępowania że potrzebowała płatnych konsultacji lekarskich, płatnych zabiegów rehabilitacyjnych ani że udział w turnusach sanatoryjnych na które kierował ją lekarz wymagał dopłaty środków prywatnych i w jakiej wysokości. Zasada postępowania cywilnego regulująca ciężar dowodu ujęta została w art. 6 kc, z którego wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro więc powódka wywodzi skutki prawne z cierpień doznanych w wyniku pozbawienia jej renty od pozwanego, powinna istnienie i zakres tych cierpień udowodnić. Takich dowodów jednak strona powodowa nie zaoferowała.

Z uwagi na powyższe na podstawie, art. 471 kc a contrario, art. 6 kc a contrario, należało orzec jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kc biorąc pod uwagę trudną sytuację powódki oraz jej subiektywne przekonanie o zasadności roszczeń.

Na oryginale właściwy podpis.